

# „bUZ” do kariery

## – podsumowanie I edycji

Po prawie dwóch miesiącach bardzo intensywnej jazdy przyszedł czas na podsumowanie.

„bUZ do kariery” wyruszył 25 lutego, a zakończył swoje tournée 17 kwietnia.

Uniwersytecki „bUZ” zawitał do 26 miast w woj. lubuskim i ościennych. Odwiedziliśmy 84 szkoły, w których zrealizowaliśmy ok. 460 spotkań z młodzieżą szkół ponadgimnazjalnych. Nie do wszystkich szkół w danym mieście dotarliśmy z projektami, ale w każdej zostawiliśmy materiały promocyjne - 15 tys. ulotek i setki informatorów. „bUZ” przejechał dokładnie 5275 km i spędził w trasie 316 godzin.

W konkursie „bUZowa mp4”, organizowanym w ramach akcji, wzięły udział 2793 osoby. Siedmiu zwycięzców wygrało odtwarzacze mp4.

W Akcję „bUZ do kariery” zaangażowało się ponad 140 studentów naszej uczelni, którzy przygotowali 21 propozycji zajęć alternatywnych dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Projekty miały przeróżną formę. Były to warsztaty, prezentacje, gry, zabawy, zagadki i łamigłówki. Nie zabrakło także zwyczajnych, a może nadzwyczajnych ☺ rozmów studentów z uczniami na temat Uniwersytetu Zielonogórskiego, panującego tu klimatu studiowania, jak również form spędzania czasu wolnego i rozwijania swoich zainteresowań.

„bUZ do kariery” to projekt promocyjny Uniwersytetu Zielonogórskiego, który wystartował w listopadzie 2007 r. Pomysł zrodził się w Biurze Promocji, a następnie został skutecznie „sprzedany” ogromnej rzeszy studentów naszej uczelni. Dla inicjatorów akcji oczywistym było od samego początku, że powodzenie tej inicjatywy będzie możliwe wyłącznie dzięki dotarciu do właściwych osób.

Na początku bardzo niepewnie, ale z wielkim optymizmem i entuzjazmem przystąpiliśmy do wprowadzania naszego pomysłu w życie. Pomysł zyskał uznanie również władz uczelni.

Dostaliśmy zgodę na realizację akcji, został zaakceptowany budżet i ruszyliśmy z kopyta. Wiedzieliśmy, co chcemy osiągnąć. Naszym celem było dotarcie do jak największej liczby tegorocznych maturzystów, ale realnie myśleliśmy o uczniach maksymalnie pięćdziesięciu szkół. Zamierzaliśmy przedstawić licealistom nasz uniwersytet jako uczelnię wielkich możliwości. Jako miejsce, w którym można nie tylko zdobywać wiedzę na najwyższym poziomie i w europejskich warunkach,



ale także rozwijać własne zainteresowania. Chcieliśmy zaprezentować tym młodym ludziom, że nasza uczelnia różni się od innych. Tym, co nas wyróżnia jest to, co podkreślają nasi studenci, że u nas nikt nie jest tylko numerem indeksu, czy częścią większej całości. Osoby studiujące na Uniwersytecie Zielonogórskim nie są anonimowe i mogą z powodzeniem rozwijać swoje pasje. Po prostu „są sobą”. W związku z tym wybitnie, zostanie zauważonym, osiągnięcie spektakularnych sukcesów na naszej uczelni jest znacznie łatwiejsze, aniżeli na innych, tych wielkich *Alma Mater*.

Nasi wykładowcy znają swoich studentów, często z imienia i nazwiska, mają dla nich czas także poza ustalonymi godzinami zajęć, angażują studentów do eksperymentów i badań naukowych. Studenci zrzeszeni w organizacjach studenckich mają dobre kontakty z władzami uczelni i mogą realizować swoje autorskie projekty. Wybór organizacji i kół naukowych jest przy tym

<http://www.gazetalubuska.pl/appa/pbcs.dll/article?AID=/20080225/BUZDOKARIERY/786027874&SearchID=7331603187014>



<http://www.bibl.zsoie.lubsko.pl/index.php?id=435>



[http://www.blogger.dobre-linki.pl/index.php/jelenia-gora/01/21/pojejemy-buzem-do-kariery/](http://www.blogger.dobre-linki.pl/index.php/jelenia-gora/01/21/pojeziemy-buzem-do-kariery/)





ogromny, bowiem na UZ-ecie jest ich zarejestrowanych około setki. Ponadto studiowanie w naszym mieście jest znacznie tańsze w porównaniu z większymi aglomeracjami, co dla wielu młodych ludzi stanowi bardzo istotny czynnik wpływający na wybór uczelni. Poza tym wielu z naszych studentów ma możliwość otrzymania wsparcia finansowego od uczelni w postaci stypendiów, czy innych dopłat.

Uznaliśmy, że to wszystko, co wiemy o Uniwersytecie Zielonogórskim, a co potwierdzali w rozmowach studenci, którzy wzięli udział w castingu na „Twarze Uniwersytetu Zielonogórskiego” oraz ci udzielający swoich wypowiedzi do informatorów dla kandydatów na studia, koniecznie trzeba przekazać potencjalnym kandydatom na studia. Mieliśmy nadzieję zainteresować ich naszą uczelnią i zachęcić do wyboru UZ jako miejsca odbywania studiów.

Na sposób i formę realizacji naszej akcji także mieli-

śmy swoje pomysły. Zgodni byliśmy co do tego, że nikt tak wiarygodnie nie przekaze młodzieży tych wszystkich informacji o naszym Uniwersytecie, jak właśnie ich troszeczkę starsi koledzy. Nikt nie zrobiłby tego lepiej, skuteczniej i atrakcyjniej niż studenci naszej uczelni. Największym dylematem organizatorów na ówczesnym etapie prac było pytanie jak dotrzeć do najbardziej aktywnych i najbardziej zaangażowanych studentów naszej uczelni i jednocześnie za ich pośrednictwem zwerbować inne – równie wartościowe młode osoby? To nie mogli być przypadkowi ludzie. To musieli być ci studenci, którzy nie dość, że są aktywni, kreatywni, mocno zaangażowani w realizację swoich pasji i działalność akademicką, to jeszcze utożsamiają się ze swoją uczelnią i są dumni z tego, że studiują na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Efekt przerósł nasze oczekiwania. Ekipa „bUZowa” liczyła bowiem ostatecznie ponad 140 osób aktywnie działających w ramach akcji (uczestniczyli w co najmniej jednym wyjeździe) i ok. 40 osób na tzw. liście rezerwowej.

Studenci, w większości zrzeszeni w kołach naukowych i organizacjach studenckich, opracowali specjalne projekty adresowane do młodzieży szkół ponadgimnazjalnych nadając im atrakcyjną formę i realizowali je w szkołach, do których zawitał „bUZ”.

Zostało zgłoszonych 21 różnych projektów. Przy każdym z nich pracowało od kilku do kilkunastu osób.

Ta cała rzesza „bUZowiczów” była bardzo sumienna, punktualna i uczynna. Często wyjeżdżaliśmy bowiem o 6.00 rano, czasami na trasie i w szkołach zdarzały się nieprzewidziane niespodzianki. Na przykład w szkole został umówiony projekt studentów elektrotechniki, a klasa, która przyszła na spotkanie była klasą humanistyczną. Czy też tam, gdzie pierwotnie miały odbyć się dwa małe spotkania, już na miejscu dowiadujemy się, że zebrała się rzesza dwustu osób. W takich sytuacjach należało reagować elastycznie i bardzo szybko. Studenci radzili sobie w takich chwilach doskonale! Ekipy „bUZowe” musiały także ze sobą współpracować i wzajemnie sobie pomagać. O tym nikomu nie trzeba było mówić. Każdy wiedział, co ma robić, a jednocześnie wszyscy studenci, którzy uczestniczyli w akcji „bUZ do kariery” stanowili zgrany i dobrze rozumiejący się zespół. A przecież na początku nawet nie wszyscy się znali.

I tutaj pojawił się dodatkowy pozytywny aspekt tej inicjatywy – „bUZ” wpłynął na integrację studenckiego środowiska akademickiego, studentów obu uniwersyteckich kampusów.

Mogłabym tak bez końca chwalić tych fantastycznych ludzi – studentów naszej uczelni. Cieszę się, że miałam okazję podziękować każdemu osobiście na „bUZotece”,

<http://www.u.zagan.pl>

<http://www.szio.gorzow.pl>

<http://www.u.zagan.pl>



czyli imprezie podsumowującej akcję.

Na zakończenie dodam tylko, że jest mi niezmiernie przyjemnie pracować nad promocją Uniwersytetu Zielonogórskiego mając u boku takich studentów, jacy zaangażowali się w akcję „bUZ do kariery”.

Zrobili oni kawał dobrej roboty!

A o tym jak dobrej i na ile wymiernej przekonamy się po przeprowadzeniu badań wśród kandydatów na studia.

Należy jednak pamiętać, że poza efektami wymiernymi, jakie stanowić będą wskaźniki osób, które wskutek akcji „bUZ” wybrały nasz Uniwersytet, pozostaną także skutki niewymierne. Jest nim np. zbudowanie pozytywnego wizerunku UZ, czy zwiększenie zainteresowania naszą uczelnią wśród mediów i opinii publicznej.

Informacje o projekcie „bUZ do kariery” pojawiły się m.in. w Gazecie Lubuskiej i Gazecie Wyborczej (także w wydaniach on-line: *Gazeta Lubuska on-line* i *gazeta.pl*), w Gazecie Studenckiej, „UZetce”, w radiu ZACHÓD, Radiu Zielona Góra, Radiu INDEX, jak również na stronach portali internetowych: wiadomosci24.pl, kierunkistudiow.pl, korba.pl, praca.korba.pl, studencka.pl, pracaiakariera.pl, prom.edu.pl, wojewoda.pl.

Co również bardzo cieszy, za odpowiedzi bądź relacje z naszej wizyty zamieszczane były także na stronach internetowych szkół, w których realizowaliśmy projekty oraz stronach www miast, które odwiedzaliśmy.

Zaskoczeniem dla nas było odkrycie strony blogera, na której zamieszczono wzmiankę o „bUZie” oraz link do strony akcji.

O tym, że formuła „bUZa” spodobała się naszej grupie docelowej mogą świadczyć także telefony, jakie otrzymujemy ze szkół z miejscowości, do których na razie nasz „bUZ” nie dojechał. Już dzisiaj zapraszają nas do siebie.

Uniwersytecki „bUZ” już przygotowuje się do swojej II edycji. W kolejną trasę mamy zamiar wyruszyć na przełomie października i listopada br. Tym razem planujemy wydłużyć nasze tournée i dotrzeć do jeszcze większej liczby młodzieży.

Organizacją akcji „bUZ do kariery” zajmowało się Biuro Promocji UZ.

*Anna Urbańska*  
Biuro Promocji UZ

